

Krzysztof Brzechczyn

Trójmorze a zmiana paradygmatu amerykańskiej polityki zagranicznej

W artykule Pawła Falickiego „Obszar ABC czyli – jak konstruować Trójmorze?”¹ można wyróżnić trzy warstwy stanowiące odpowiedzi na pytania: 1. Jakie kraje mają się integrować? 2. Dlaczego mają się integrować oraz 3. w jaki sposób ten proces ma przebiegać?

Najogólniej rzecz biorąc procesom integracji mają podlegać kraje Europy Środkowo-Wschodniej choć autor nie wymienia wszystkich państw wchodzących w skład Obszaru ABC. Falicki dokonuje przy tej okazji przeglądu rozmaitych koncepcji integracyjnych tego regionu poczynając od upadku ZSRS. Najnowszym projektem jest Inicjatywa Trójmorza, które jest komponentem Unii Europejskiej zdominowanej gospodarczo i politycznie przez Niemcy. Obszar ABC ma być natomiast przeciwwagą dominacji Niemiec w UE i alternatywą – tak rozumiem wywody autora – wobec przynależności tych krajów do Unii Europejskiej.

Odpowiedź na pytanie drugie wydaje się być bardziej oczywista. W społeczeństwach Europy Środkowo-Wschodniej – argumentuje Falicki – dominuje tradycyjne chrześcijaństwo i zdroworozsądkowe spojrzenie na sprawy obyczajowe. Ponadto integracja krajów regionu pomagać ma w ochronie gospodarek regionu przed zbytnią biurokratyzacją i opodatkowaniem. Po trzecie wreszcie, Obszar ABC może być obroną przed ekonomiczną eksploatacją ze strony gospodarek większych państw: Rosji czy Chin. Wreszcie dodaje autor czwartym spójnikiem ma być „powszechna wola budowy społeczeństwa, tradycyjnego, spokojnego i bezpiecznego”².

¹ Paweł Falicki, „Obszar ABC czyli – jak konstruować Trójmorze?” *Wolni i Solidarni. Między Ideą a Praktyką*, 2025, nr 1 (9), s. 7 – 18.

² Falicki, *Obszar ABC*, s. 14.

Falicki w szczegółowy sposób odpowiada na pytanie trzecie postulując utworzenie Funduszu ABC, którego udziałowcami powinny być Ministerstwa Finansów poszczególnych krajów, a odpisy podatkowe byłyby przeznaczone na finansowanie wspólnych inwestycji.

Wydaje się jednak, że w proponowanej wizji brakuje odpowiedzi na następujące pytanie, mianowicie: jakie siły/partie/ruchy polityczne miałyby być wehikułem tak pojmowanej integracji. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że klasy polityczne poszczególnych państw Obszaru ABC są wewnętrznie podzielone. Część jest zorientowana „pro-europejsko”, a część – z różnym zresztą stopniem – zajmuje stanowisko suwerennistyczne. Jeżeli za podstawę Obszaru ABC (autor w swoim tekście nie podał jakie państwa mają go tworzyć) uznamy kraje należące przede wszystkim do *I n i c j a t y w y T r ó j m o r z a* to Polska posiada ok. 38 mln mieszkańców na 112 mln osób mieszkających w Austrii, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja, Słowenia i Węgry. Państwa te stanowią prawie jedną trzecią całkowitej powierzchni Unii Europejskiej³.

Nawet gdyby w większości wspomnianych państw wygrały wyborów partie suwerennistyczne (co – jak pokazuje przykład Rumunii i zapowiedź KE ingerencji w wybory prezydenckie w Polsce – nie jest tak oczywiste), to partie te odmiennie mogą definiować swój interes geopolityczny. Według Falickiego wspólnym mianownikiem polityki krajów ABC winno być uznanie zagrożenia ze strony Rosji. Tymczasem tego punktu widzenia nie podzielają bynajmniej Węgry czy Słowacja. Tradycyjnie duże rosyjskie wpływy utrzymują się w Europie Południowej: Bułgarii czy Serbii.

Według Falickiego protektorem Inicjatywy ABC mają być USA pod prezydenturą Donalda Trumpa. Należałoby postawić pytanie dlaczego USA miałyby to robić? Po pierwsze, Trump i jego ekipa polityczna musiałaby porzucić politykę popierania Inicjatywy Trójmorza, którą USA prowadziły w latach 2016 – 2020 i wspierać bliżej nieokreślony i nieznany projekt Inicjatywy ABC. Po drugie, jaki byłby w tym wszystkim interes Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej? Naturalna wydawałaby się odpowiedź, że projekt Trójmorza służyć ma umacnianiu interesów USA w tej części Europy i równoważyć wpływy Berlina i Paryża⁴.

Zaryzykowałbym natomiast twierdzenie, że zmiany w polityce zagranicznej USA mają charakter bardziej fundamentalny i nie polegają jedynie na podjęciu

³ Szczegółowo kraje Trójmorza charakteryzuję w: Krzysztof Brzechczyn, „Mitteleuropa, Trójmorze czy Międzymorze? W poszukiwaniu miejsca Polski w Europie Środkowej.” *Wolni i Solidarni. Między Ideą a Praktyką. Kwartalnik Społeczno-Polityczny* 2023, nr 2, s. 64 – 77.

⁴ Agnieszka Orzelska-Strączek, „Inicjatywa Trójmorza w świetle teorii realizmu. Polityczne aspekty nowej formy współpracy dwunastu państw”. *Sprawy Międzynarodowe* 2019, nr 1, 137 – 141.

wojny kulturowej z lewicowo-liberalną UE co zdaje się wynikać z przemówienia Vance'a wygłoszonego na konferencji bezpieczeństwa w Monachium.

Ujmując rzecz w drastycznym uproszczeniu zmiany te polegają na zastosowaniu libertariańskiej zasad filozofii politycznej do polityki zagranicznej. Według Roberta Nozicka główną funkcją państwa jest zapewnienie swoim obywatelom ochrony. Filozof ten nakreślił model ewolucji form politycznych od prywatnych agencji ochrony aż do państwa minimalnego. Etapem pośrednim była faza państwa ultraminimalnego. Zakładana w klasycznym liberalizmie koncepcja państwa – nocnego stróża jest w założeniach libertarianizmu wciąż koncepcją państwa redystrybucyjnego, gdyż chroni ono wszystkich obywateli – niezależnie od wielkości płaconych przez nich podatków – przed przemocą, kradzieżą czy oszustwem. Rodzi to uzasadnione pytanie dlaczego wszyscy obywatele mają mieć zapewnioną taką samą ochronę skoro jedni wpłacają do budżetu państwa mniej, a inni więcej podatków, a część obywateli „jeździ na gapę”. Według Nozicka „powyżej systemu prywatnych stowarzyszeń ochrony, a niżej państwa – stróża nocnego, możemy wyobrazić sobie przynajmniej jedną pośrednią strukturę społeczną. [...] tę pośrednią strukturę nazwiemy państwem ultraminimalnym”⁵. Choć państwo to ma wprowadzić monopol na stosowanie przemocy to „ochronę i usługi egzekucyjne zapewnia jednak j e d y n i e tym, którzy wykupili sobie polisy gwarantujące ochronę oraz egzekucję praw. Ludzie, którzy nie kupują od tego monopolu kontraktu ochrony, nie będą chronieni”⁶. W ten sposób wszyscy podlegający władzy danego państwa będą zmuszeni do opłacenia kosztów swojej ochrony.

Przedstawiając rzecz skrótowo USA wobec członków NATO w latach 1949 – 1991 pełniło rolę hegemonu, a ich relacje z członkami paktu były podobne do relacji państwo minimalne – obywatele. Państwa należące do NATO z obawy przed agresją ze strony ZSRR łożyły adekwatne sumy na własną obronność. Po 1991 r., a na pewno w XXI w. – przynajmniej według zarzutów administracji Trumpa – wydatki na obronność europejskich krajów NATO (w tym największego czyli Niemiec) sukcesywnie zmniejszały się. Coraz więcej europejskich krajów NATO, przynajmniej w percepcji ekipy Trumpa, stawało pasażerami na gapę, co zadecydowało o zapowiedziach zmiany modelu relacji między USA a pozostałymi krajami członkowskimi. USA pełnić mają w świecie euroatlantyckim rolę państwa ultraminimalnego – gwarantować ochronę jedynie tym spośród członków paktu, które są w stanie wydawać odpowiednio dużo na cele obronne (obejmujące zakup amerykańskiego uzbrojenia).

⁵ Robert Nozick, *Anarchia, państwo, utopia*, przeł. Paweł Maciejko, Michał Szczubiałka. Warszawa: Aletheia 1999, s. 43.

⁶ Nozick, *Anarchia*, s. 43.

Tymczasem ten libertariański model polityki zagranicznej opiera się na szeregu założeniach upraszczających. Rzecz nie tylko w tym, że nie jest dostatecznie dookreślony termin „odpowiednio dużo”. Może to oznaczać wydawanie np. od 2 do 4% PKB budżetu danego kraju na obronność, lecz równie dobrze – pewną określoną sumę pieniędzy. W tym pierwszym przypadku NATO nadal będzie – miejmy taką nadzieję – pełnić funkcje redystrybucyjne, gdyż cztery procent budżetu Estonii nigdy przecież nie będzie równe czterem procentom budżetu Niemiec, czy nawet Polski. Dyscyplinowanie państw – pasażerów na gapę w NATO jest na pewno uzasadnione. Pytanie tylko jak dalece w komercjalizacji według libertariańskiego modelu obronności posunie się obecna administracja Białego Domu.

Obecny układ relacji międzynarodowych różni się od sfery relacji wewnętrznych pod jednym ważnym względem. O ile bowiem każde państwo, czy to minimalne, czy ultraminimalne posiada monopol stosowania przymusu na swoim terytorium, to tak nie jest sferze międzynarodowej. Obecnie mamy trzy państwa aspirujące do roli światowego hegemonu: USA Rosja i Chiny. Również Unia Europejska planuje tworzenie własnych sił zbrojnych oraz nie należy zapominać o Indiach.

Państwa te (bądź jak UE – federacje państw) mogą zatem oferować alternatywną protekcję lub narzucać ją siłą (niekoniecznie militarną, również gospodarczą). Zróżnicowanie doświadczenia historyczno-kulturowego Europy Środkowo-Wschodniej oraz zarysowujące się geopolityczne pęknięcie może sprawić, że poszczególne kraje będą orientować się na różnych patronów. Jedne wybiorą UE i jej politykę federalizacji, inne sojusz z Rosją czy nawet z Chinami. Oddala to więc ideę integracji Obszaru ABC. Warto jednak te kwestie dyskutować. W sytuacji wydawałoby się bez wyjścia myślenie alternatywne ułatwia znalezienie geopolitycznego wyjścia, które może zostać przeoczone, gdy trzymać się będziemy utartych stereotypów.

Poznań, 9 marca 2024

Krzysztof Brzechczyn – profesor nauk humanistycznych zatrudniony na Wydziale Filozoficznym UAM w Poznaniu. Zainteresowania badawcze: filozofia historii, filozofia polityki, filozofia społeczna, historia myśli politycznej, historia najnowsza, teoria i metodologia historii. Ostatnio opublikował: *The Historical Distinctiveness of Central Europe: A Study in the Philosophy of History* (Berlin: Peter Lang 2020) i *Umysł solidarnościowy. Geneza i ewolucja myśli społeczno-politycznej „Solidarności” w latach 1980 – 1989* (Poznań-Warszawa: IPN 2022).

WOLNI I SOLIDARNI

MIEDZY IDEĄ A PRAKTYKĄ

Kwartalnik Społeczno-Polityczny

WIOSNA 2025 nr 1 (9)





Wolni i Solidarni
Między Ideą a Praktyką
Kwartalnik Społeczno-Polityczny
Wiosna 2025 nr 1 (9)

ISSN 2956 – 6150

© Copyright by Fundacja OTACZAJ BLASKIEM

Redaguje zespół:

Krzysztof Brzechczyn (redaktor naczelny)

David Darchiashvili, Paweł Falicki, Iwo Greczko, Sławomir Magala,
Jakub Nakoneczny, Jerzy Żurko

Stali współpracownicy:

Blanka Ciborowska, Teresa Grabińska, Grzegorz Klonowski

Adres Redakcji:

redakcja@czasopismo-wis.pl

www.czasopismo-wis.pl

Wydawca:

Fundacja OTACZAJ BLASKIEM

Zawieprzycka 8L, 20-228 LUBLIN

www.otaczajblaskiem.pl

Egzemplarz kwartalnika można otrzymać pocztą wpłacając na rachunek Fundacji OTACZAJ BLASKIEM **PL43 1020 3176 0000 5402 0277 9163** darowiznę w wysokości co najmniej 25 złotych. W komentarzu do przelewu prosimy umieścić tekst "na cele statutowe" oraz adres wysyłki.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo skracania tekstów i opatrywania ich własnymi tytułami.

Numer zamknięto 10 marca 2025 r.

Projekt okładki: KRUMIR Mirosław Kruk **Druk:** MULTIPRESS, Lublin

Spis treści

<i>Od redakcji</i>	5
--------------------------	---

Fakty i komentarze

Paweł Falicki, <i>Obszar ABC czyli – jak konstruować Trójmorze?</i>	7
Sławomir Magala, <i>Geopolityczne antrakty</i>	19
Iwo Greczko, <i>Przeciwko polityce serwilizmu</i>	23
Grzegorz Lewicki, <i>Dobry czas dla Trójmorza. Wschodnia flanką UE jako lider NATO</i>	26
Stefan Bartnik, <i>O wykuwaniu Trójmorza</i>	31
Krzysztof Brzechczyn, <i>Trójmorze a zmiana paradygmatu amerykańskiej polityki zagranicznej</i>	35

Idee i polityka

Teresa Grabińska, <i>Aksjologia solidaryzmu</i>	39
---	----

Rosja i Europa Środkowa

Ryszard Mozgól, <i>„Jak uniknąć wojny europejskiej?” – późna publicystyka polityczna Emanuela Małyńskiego w latach 1934 – 1935</i>	50
--	----

Krajobrazy kultury

<i>Wojna i kultura. Dyskusja wokół książki Kulturowe konteksty wojny z udziałem Mieszka Ciesielskiego, Łukasza Czajki i Piotra Przybysza</i>	75
--	----

Historia najnowsza

<i>Klaudia Rok, Problematyka wyzwolenia narodów Związku Sowieckiego i Europy Środkowej na łamach wrocławskiej „Solidarności Walczącej”</i>	103
--	-----

Recenzje i omówienia

<i>Paweł Falicki, Odwaga Myśli</i>	131
<i>Sławomir Magała, Epoka inteligencji hodowanej</i>	135
<i>Jakub Nakoneczny, Ile mamy Republiki Rzymskiej w Unii Europejskiej?</i>	139

Summary

<i>Table of Content, Summaries and Keywords of Kwartalnik Społeczno-Polityczny Wolni i Solidarni. Między Ideą a Praktyką, no. 1(9), Spring 2025</i>	143
---	-----